



Dr hab. Mirosław Sadowski prof. nadzw. UWr
e-mail: mirosław.sadowski@uwr.edu.pl
sadowski001@gmail.com

Wrocław, 29 listopada 2017 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej magistra Marcina Tomasiewicza

Preaugustyńskie koncepcje historiozoficzne

Kraków 2017 2015 (s. 281).

1. *Temat pracy doktorskiej*

Wybór tematu dysertacji doktorskiej dokonany przez Pana Marcina Tomasiewicza wydaje się być w pełni uzasadniony, albowiem kwestia dotycząca koncepcji historiozoficznych przed Augustynem, nie doczekała się do tej pory szerszego opracowania w języku polskim. Z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że w Polsce brakowało monografii poświęconej tej problematyce i analizującej ją w sposób w miarę obszerny i wyczerpujący. W mojej ocenie ukazanie zagadnienia dotyczącego sporów o postrzeganie historii, kierunku w jakim zmierza i dlaczego coś dzieje się w taki a nie inny sposób, w znacznym stopniu poszerza naszą wiedzę w tej materii, a ponadto wskazuje pewne praktyczne sposoby pozwalające na odniesienie się do palących problemów współczesności. Z tych względów uważam, że przedłożona przez Autora rozprawa świadczy o Jego umiejętności dokonania wyboru naukowo ważnego przedmiotu swoich rozważań i stanowi zarazem próbę opracowania istotnego problemu badawczego, jak też przyczynia się do ewidentnego wypełnienia luki, nie tylko w obszarze eksploracji wzajemnych relacji i oddziaływania przedaugustyńskich koncepcji historiozoficznych na dyskurs toczony w późniejszych epokach, ale także tworzy interesujący przyczynek do zgłębienia wiedzy na ten temat.

Kończąc ten punkt swoich rozważań, pragnę podkreślić, że Autor zrealizował w sposób bardzo dobry podjęty temat badawczy, zaś treść rozprawy odpowiada w pełni tematowi.

2. *Konstrukcja pracy*

Praca składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych obszernym wstępem i opatrzonych solidnym zakończeniem. Wstęp wprowadza w problematykę rozprawy doktorskiej i wskazuje cele badawcze jakie postawił przed sobą mgr Tomaszewicz i krótko charakteryzuje treść poszczególnych rozdziałów. Ponadto we Wstępie do rozprawy jej Autor stara się uzasadnić wybór tematu pracy.

Pierwsze dwa rozdziały (s. 28-120) mają charakter teoretyczny i stanowią swego rodzaju dogmatyczno-doktrynalne wprowadzenie do rozważań dotyczących przedaugustyńskich koncepcji historiozoficznych.

Pozostałe trzy rozdziały dotyczą następujących zagadnień: millenaryzmu (rozdział III: s. 121-162) koncepcji wiecznego powrotu (rozdział IV: s. 163-198) oraz trynitarnych przesłanek filozofii dziejów (rozdział V: s. 199-243).

Przyjętą przez Doktoranta konstrukcję rozprawy uważam w pełni za poprawną, zaś cały przyjęty przez Doktoranta układ pracy nie budzi zastrzeżeń, jest bowiem adekwatny tak do tematu jak i celu pracy.

3. Źródła i opracowania

Dokonany przez Autora wybór materiałów źródłowych i publikacji świadczy o dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i umiejętności wyselekcjonowania pozycji przydatnych dla podjętego tematu. Należy zaznaczyć, iż Doktorant wykorzystał zdecydowaną większość istotnych dla rozważanej przez niego problematyki prac, zwłaszcza tych opublikowanych w języku polskim. Nie budzi również niedosytu dobór pozycji obcojęzycznych. Są one wyselekcjonowane w sposób staranny i rozważny.

Magister Tomaszewicz poruszał się nie tylko w obszarze doktryn politycznych i prawnych, ale podejmował również problematykę teologii, filozofii czy historiozofii i historiografii

Na pochwałę zasługuje bardzo dobra znajomość źródeł, wśród których magistrant porusza się z dużą swobodą i znajomością, niełatwego przecież tematu. Jedyna uwaga: może warto przed opublikowaniem, w mojej ocenie praca w pełni na to zasługuje, poszerzyć nieco rozważania dotyczące paradygmatu, a zawarte w pracy Thomasa S. Kuhna *Struktura rewolucji naukowych*. Doktorant wykorzystał co prawda inną pracę tego uczonego, ale warto jeszcze sięgnąć do tej drugiej.

4. Strona formalna

Strona warsztatowa rozprawy nie tylko nie budzi żadnych zastrzeżeń i uwag krytycznych, ale wprost przeciwnie zasługuje na jak najwyższe uznanie i pochwałę. Doktorant niezwykle starannie i skrupulatnie wykonał swoją pracę od strony formalnej. Nie tylko przypisy ale i bibliografia sporządzone są kompetentnie, a szata graficzna charakteryzuje się starannością i przejrzystością, również korekta nie budzi zastrzeżeń.

Dwunasty już raz jestem recenzentem rozprawy doktorskiej, ale po raz pierwszy oceniam pracę napisaną znakomitym stylem i piękną polszczyzną. Autor świetnie władający językiem polskim pomaga lepiej zrozumieć trudną tematyką dysertacji. Da się wyczuć, że pisanie sprawia mu przyjemność. Przyjęty przez niego, niekiedy nawet ironiczny styl, nigdy nie przekracza granic dobrego smaku, co czyni lekturę tekstu jeszcze bardziej zajmującą dla czytelnika. Podkreślę to raz jeszcze, czytanie rozprawy doktorskiej mgra Tomaszewicza było dla mnie przyjemnością.

Ponadto pragnę wyrazić uznanie za przejrzysty spis treści, uważam bowiem, że wielu autorów prac doktorskich przedstawia go w sposób nadmiernie kazuistyczny, co powoduje, że często przypominają one kiepskie podręczniki dla studentów prawa.

V. Strona merytoryczna

Strona merytoryczna budzi jedynie drobne uwagi polemiczne i skłania do pewnych refleksji natury ogólnej.

Autor rozprawy doktorskiej w sposób jak najbardziej prawidłowy sformułował cele badawcze, jakie przed sobą postawił. Były one bardzo ambitne, postanowił bowiem zbadać, czy przed Augustynem z Hippony, który słusznie uchodzi za pierwszego w pełni ukształtowanego historiozofa, istniały takie koncepcje dotyczące historii, w których znaleźć można elementy konstytutywne augustiańskiej filozofii dziejów. Ponadto starał się ustalić czy przed Augustynem istniały już samodzielne historiozofie. Jego teza końcowa, daje w pełni uzasadnioną i dobrze opisaną twierdzącą odpowiedź na to pytanie postawione we wstępie.

Dla realizacji tego zadania przedstawił w zajmujący i kompetentny sposób zagadnienia niezbędne dla jej uzasadnienia. W sposób prawidłowy zaczął od koncepcji czasu, która odgrywa niezwykle istotną rolę nie tylko w historiozofii, ale także w dociekaniach nad doktryną polityczną i prawem. Następnie w drugim rozdziale, dla mnie zdecydowanie

najciekawszym, podjął zagadnienie przejścia od mitu do historii uniwersalnej. W mojej ocenie świetnie zrealizował w tej części pracy postawione przed sobą zadanie. Ostatnie trzy rozdziały to dobrze udokumentowane i poddane gruntownej analizie poglądy na filozofię dziejów przedstawiające millenaryzm, koncepcje wiecznego powrotu i trynitarnie przesłanki filozofii dziejów. Ich wybór na uzasadnienie tez przedstawionych we wstępie świadczy o dobrym rozeznaniu w temacie.

Szczególnie cenne są w mojej ocenie rozważania Doktoranta dotyczące roli Boga w historii. Jako badacz religii i prawa islamu odniosłem w pewnym momencie przekonanie, że ustalenia poczynione przez mgra Tomaszewicza ustalenia mają nie tylko wartość historyczną odnoszącą się do przeszłości, ale mogą być niezwykle pomocne w przewidywanej debacie Okcydentu z islamskim postrzeganiem filozofii dziejów. Stąd, co jest pewnym truizmem, badanie przeszłości może być użyteczne współcześnie lub w przyszłości, a potwierdza to przeświadczenie oceniana rozprawa.

W tym miejscu chciałbym sformułować pierwsze pytanie dla Doktoranta: czy możemy wskazać historiozofie spoza naszego kręgu cywilizacyjnego (Jerozolima, Ateny, Rzym), które wskazywałyby pewne punkty styeczne z ustaleniami przedstawionymi w dysertacji?

Jako badacz idei politycznych i prawnych w pełni podzielam przekonanie Autora, że *doktryny polityczne bardzo często wywierają istotny wpływ na naukę o prawie. Stąd także historiozofia, należąca do sfery tworzącej rozwiązania polityczne, w sposób pośredni wpływa również na prawo. W ramach systemów myślowych, które tworzą własną filozofię dziejów, przyjęty sens i cel historii nigdy nie jest pozbawiony znaczenia dla najważniejszych dla nauki prawa kwestii dotyczących pochodzenia prawa czy jego prawomocności. Historiozofia może być niezwykle pomocna w uzasadnieniu tych zagadnień. Takie postawienie problemu w pełni uzasadnia wartość naukową recenzowanej dysertacji i jednocześnie jej znaczenie dla badań nad prawem i państwem a także czyni ją aktualną we współczesnym dyskursie o prawie i polityce.*

I tutaj drugie pytanie: w poglądach których myślicieli po Augustynie znaleźć możemy „historiozofie” przedaugustyńskie?

Reasumując:

przytoczone uwagi podkreślają moją bardzo wysoką ocenę recenzowanej rozprawy doktorskiej.

W moim przekonaniu Doktorant w sposób bardzo dobry odpowiedział na postawione we wstępie pracy pytania badawcze.

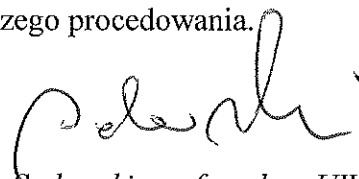
6. Wnioski

Konkludując uważam, po pierwsze, że Doktorant wykazał się wiedzą z zakresu znajomości preaugustyńskich koncepcji filozoficznych i ich przydatności we współczesnych badaniach nad myślą polityczną i prawną. Magister Marcin Tomaszewicz w sposób rzeczowy i kompetentny oraz, co nie zawsze było zadaniem łatwym, bezstronny, poddał analizie i ocenie badane kwestie. Bibliografia wskazuje na bardzo dobrą znajomość literatury przedmiotu i głównych ujęć teoretycznych problematyki będącej przedmiotem rozprawy. Po drugie, dysertacja doktorska przynosi, w miarę klarowne rozwiązanie określonego zadania badawczego, jakim jest wykazanie, że już przed Augustynem z Hippony istniały systemy myślowe zawierające wszystkie elementy konstrukcyjne historiozofii.

To wielowymiarowe i interdyscyplinarne ujęcie zaproponowane przez Doktoranta nie było zadaniem łatwym, a zostało przez niego wykonane w sposób bardzo dobry. Autor wykazał poprawność metodologiczną. Umiejętnie sformułował pytania i poszukując odpowiedzi, wykorzystał dosyć szeroki repertuar narzędzi badawczych.

W mojej ocenie rozprawa mgra Tomaszewicza stanowi ważny głos w obecnej dyskusji nad miejscem i rolą historii i jej postrzeganiu w dyskursie naukowym. Ponadto uważam, że w warstwie źródłowej oceniana dysertacja posiada istotne wartości epistemiczne, które mogłyby zasługiwać na udostępnienie poprzez publikację szerszemu gronu czytelników. Wobec powyższego z pełnym przekonaniem wnoszę o wyróżnienie rozprawy doktorskiej Pana Magistra Marcina Tomaszewicza i jej opublikowanie drukiem.

Wszystko to uzasadnia ocenę, że rozprawa doktorska mgra Marcina Tomaszewicza spełnia wymogi zawarte w art. 13 ust. 1 ustawy z 14.03.2003 r. o stopniach i tytule naukowym (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.). Uważam, że stanowi ona podstawę ubiegania się o stopień naukowy doktora nauk prawnych. Wnoszę zatem o jej dopuszczenie do dalszego procedowania.



Dr hab. Mirosław Sadowski prof. nadzw. UW